

Ewangelia na wtorek: Wszystko z miłości!

Komentarz na wtorek
dwudziestego pierwszego
tygodnia okresu zwykłego.
„Biada wam, uczeni w Piśmie i
faryzeusze, obłudnicy! Bo
dajecie dziesięcinę z mięty,
kopru i kminku, lecz pomijacie
to, co ważniejsze jest w Prawie:
sprawiedliwość, miłosierdzie i
wiarę”. Lekarstwo polega na
oczyszczeniu duszy od
wewnątrz i skupieniu jej na
jedynej rzeczy, która może ją
wypełnić: Jezusie Chrystusie.
Musimy się zatrzymać, pójść na

modlitwę, spotkać się z Panem i
przypomnieć sobie głęboki
sens, dlaczego nasze życie jest
tak

Ewangelia (Mt 23, 23-26)

Jezus przemówił tymi słowami:

«Biada wam, uczeni w Piśmie i
faryzeusze obłudnicy, bo dajecie
dziesięcinę z mięty, kopru i kminku,
lecz zaniedbaliście to, co ważniejsze
jest w Prawie: sprawiedliwość,
miłosierdzie i wiarę. To zaś należało
czynić, a tamtego nie zaniedbywać.
Ślepi przewodnicy, którzy
przecedzacie komara, a połykacie
wielbłąda!

Biada wam, uczeni w Piśmie i
faryzeusze obłudnicy, bo dbacie o
czystość zewnętrznej strony kubka i
misy, a wewnątrz pełne są
zdzierstwa i niepowściągliwości.
Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpierw

wnętrze kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta».

Komentarz

Kontynuując wczorajszą Ewangelię, czytamy dziś czwarte i piąte ostrzeżenie, jakie Jezus stawia uczonym w Piśmie i faryzeuszom.

Ci mężczyźni byli wiernymi strażnikami litery prawa. Nie przepuszczali oni ani jednego przecinka; płacili nawet dziesięcinę z niektórych mało znaczących roślin (mięty, kopru i kminku), używanych do przyprawiania potraw, a które nie były objęte mojżeszowym nakazem płacenia dziesięciny.

Jednak to skrupulatne przestrzeganie prawa nie pomogło im otworzyć się na miłosierdzie. Ich sposób pojmowania prawa przestał być

oknem, przez które mogli patrzeć na świat z Bożą miłością, a stał się zamkniętym pomieszczeniem bez okien, w którym patrzyli na siebie samych.

Coś podobnego może się czasem przytrafić i nam. Wykonujemy różne czynności dla Pana, robimy je, ale nadajemy im tylko częściowe, tylko funkcjonalne znaczenie. Nie szukamy w nich skarbu, który powinien nadać sens całemu naszemu życiu, ale wykonujemy je po prostu dlatego, że trzeba je wykonać.

Ratunkiem jest oczyszczenie duszy od wewnątrz i skoncentrowanie na jedynej rzeczy, która może ją wypełnić: Jezusie Chrystusie. Musimy się zatrzymać, pójść na modlitwę, spotkać się z Panem i przypomnieć sobie głęboki sens, dlaczego nasze życie jest takie, jakie jest, o Miłości, która nas poprzedza.

Potrzeba, byśmy każdego dnia spotykali na nowo Chrystusa, przypominali sobie jak On patrzy na nas z miłością i żyli tą miłością. Jak mawiał św. Josemaría: „Wszystko z miłości! Oto droga świętości, szczęścia. Z taką postawą podejmuj wszystkie swoje zadania intelektualne, najwznioślejsze sprawy ducha i rzeczy najbardziej przyziemne, które wszyscy koniecznie musimy wypełniać, a będziesz żyć w radości i w pokoju” (Kuźnia, 725).

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/wszystko-z-
milosci/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/wszystko-z-milosci/) (10-08-2025)